Sygn. akt SNO 36/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2017 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Wiesław Kozielewicz (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Agnieszka Piotrowska
SSN Maria Szulc

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...]i przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego Dariusza Kupczaka,
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2017 r.,
sprawy obwinionej **R.D. -** sędziego Sądu Rejonowego w [...]
w związku z odwołaniami obwinionej R.D. oraz Ministra Sprawiedliwości
od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]
z dnia 24 kwietnia 2017 r.,

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2017 r., uznał obwinioną R.D. – sędziego Sądu Rejonowego w [...], za winną tego, że uchybiła godności urzędu sędziego w ten sposób, że w kwietniu 2015 r. w [...], dopuściła się zachowań przynoszących ujmę godności urzędu sędziego i naruszających obowiązki określone w ślubowaniu oraz zasadach etyki zawodowej sędziów, poprzez zawarcie w piśmie opatrzonym datą 10 kwietnia 2015 r. i

oznaczonym jako „odwołanie uczestniczki postępowania R.D. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 marca 2015 r., w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego w [...], ogłoszonym w Monitorze Polskim […]", stwierdzeń pomawiających sędziów - członków Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] oraz Zgromadzenia Ogólnego sędziów apelacji R.D. o zachowania niegodne sędziów, że opiniując kandydatury sędziów kierowali się kryteriami innymi niż kryteria ocen kwalifikacji lub nie zapoznali się dokładnie z ocenami kwalifikacyjnymi,
jak też podniesienie nieprawdziwych zarzutów wobec:
– sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] M.S., że stronniczo sporządził oceny kwalifikacji kandydatek,
– sędziego Sądu Okręgowego w [...] E. P., że wraz z niektórymi sędziami Sądu Okręgowego w [...] stara się nieustannie zaniżać przydatność zawodową odwołującej się,
– sędziego Sądu Okręgowego w [...] E.U., że jako wizytator do spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych naruszała konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziowskiej,
tj. popełnienia przewinienia dyscyplinarnego w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych – dalej powoływana jako u.s.p. i za to na podstawie art. 109 § 1 pkt 1 u.s.p. wymierzył jej karę dyscyplinarną upomnienia, zaś kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa.
Od tego wyroku odwołania złożyli obwiniona R.D. oraz Minister Sprawiedliwości.

Obwiniona R.D. w odwołaniu **zarzuciła:**

1) naruszenie przepisu prawa materialnego, a to art. 107 § 1 u.s.p., poprzez jego błędną interpretację, polegającą na uznaniu, że zrealizowanie ustawowego prawa do złożenia odwołania do Sądu Najwyższego od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa i zawarcie w nim twierdzeń, wniosków i ocen sformułowanych bez nadmiernej ekspresji, przy użyciu zwrotów powszechnie używanych i nie uznawanych za obraźliwe, w sposób kulturalny, taktowny i pozbawiony emocji, jednak wyrażających wprost istotę formułowanych zarzutów, stanowi przewinienie dyscyplinarne;

2) naruszenie przepisu art. 2 § 2 k.p.k. poprzez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o błędne i niekompletne ustalenia faktyczne oraz nie wyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
3) naruszenie przepisu art. 4 k.p.k. poprzez niezbadanie i nieuwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności tych przemawiających na korzyść obwinionej;
4) naruszenie przepisu art. 5 § 1 i 2 k.p.k. poprzez uznanie obwinionej za winną zarzucanego jej czynu pomimo braku udowodnienia winy i rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionej nie dających się usunąć wątpliwości;
5) naruszenie przepisu art. 6 k.p.k. poprzez faktyczne pozbawienie obwinionej prawa do obrony - a to z uwagi na wielokrotne oddalanie jej wniosków dowodowych, zgłaszanych na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy oraz uchylanie pytań zmierzających do wykazania prawdziwości twierdzeń, wniosków i ocen, zawartych w odwołaniu z dnia 10 kwietnia 2015 r.;
6) naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie oceny tych dowodów dowolnie, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;
7) naruszenie przepisu art. 17 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez nieuznanie, że czyn popełniony przez obwinioną nie zawiera znamion przewinienia dyscyplinarnego, a nawet gdyby tak było, to nieuznanie że społeczna szkodliwość tego czynu jest znikoma;
8) naruszenie przepisu art. 170 § 1 pkt 1, 2, 3 i 5 i § 2 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych obwinionej w sytuacji gdy przeprowadzenie wnioskowanych dowodów było dopuszczalne; okoliczności, które miały być udowodnione miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zaś dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co obwiniona zamierzała udowodnić; a ponadto wnioski dowodowe w sposób oczywisty nie zmierzały do przedłużania postępowania i były przydatne dla rozstrzygnięcia sprawy;

9) naruszenie przepisu art. 133 u.s.p. poprzez nie przyznanie obwinionej zwrotu poniesionych w toku postępowania dyscyplinarnego uzasadnionych wydatków, związanych z kosztami dojazdu na rozprawy w kwotach wskazanych we wnioskach, złożonych po każdej z tych rozpraw;
10) naruszenie przepisu art. 630 k.p.k. poprzez nie przyznanie obwinionej uzasadnionych wydatków związanych z kosztami dojazdu na rozprawy w dniach 9 lutego 2017 r. i 6 marca 2017 r. w kwotach wskazanych we wnioskach, złożonych po każdej z tych rozpraw.

Podnosząc te zarzuty obwiniona R.D. **wniosła o:**

1) uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania, lub
2) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie od zarzucanego czynu dyscyplinarnego, ewentualnie
3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Wniosła również o przyznanie kosztów postępowania dyscyplinarnego w postaci uzasadnionych wydatków poniesionych na dojazdy na rozprawy dyscyplinarne w kwotach wskazanych we wnioskach, złożonych po każdej z rozpraw. Podniosła także, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, w przypadku utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku, o przyznanie kosztów postępowania dyscyplinarnego w postaci uzasadnionych wydatków poniesionych na dojazdy na rozprawy dyscyplinarne, które odbyły się w dniach 9 lutego 2017 r. i 6 marca 2017 r. w kwotach wskazanych we wnioskach, złożonych po każdej z tych rozpraw.

Minister Sprawiedliwości zaskarżył powyższy wyrok w całości, na korzyść obwinionej R.D. – sędziego Sądu Rejonowego w [...] i **zarzucając** błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, przez wadliwe przyjęcie, że obwiniona w piśmie opatrzonym datą 10 kwietnia 2015 r., oznaczonym jako odwołanie uczestniczki postępowania R.D. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 marca 2015 r., zawarła stwierdzenia pomawiające sędziów - członków Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] oraz Zgromadzenia Ogólnego sędziów apelacji R.D. o zachowania niegodne sędziów jak też, że podniosła nieprawdziwe zarzuty wobec:

– M.S. - sędziego Sądu Apelacyjnego w [...], że stronniczo sporządził oceny kwalifikacji kandydatek,

– E. P. - sędzi Sądu Okręgowego w [...], że wraz z niektórymi sędziami Sądu Okręgowego w [...] stara się nieustannie zaniżać przydatność zawodową odwołującej się,

– E.U. - sędzi Sądu Okręgowego w [...], że jako wizytator do spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych naruszała konstytucyjną zasadę niezawisłości sędziowskiej.

Podnosząc ten zarzut Minister Sprawiedliwości **wniósł o** zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionej R.D. – sędziego Sądu Rejonowego w [...], od zarzucanego jej przewinienia dyscyplinarnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu w [...] do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje.

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

I. Odnośnie odwołania obwinionej R.D..

Nie można podzielić zarzutu z pkt. 1. Obraza przepisów prawa materialnego zawsze dotyczy naruszenia przepisów prawa materialnego przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. Może mieć postać błędnej interpretacji przepisu, lub zastosowania nieodpowiedniego przepisu, bądź niezastosowania określonego przepisu w sytuacji gdy jego zastosowanie jest obowiązkowe. W przedmiotowej sprawie z opisu czynu przypisanego obwinionej R.D. jasno wynika, że czyn ten wypełnia znamiona przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu. Nie można zatem twierdzić, iż tak kwalifikując ten czyn Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] obraził przepis prawa materialnego – tj. art. 107 § 1 u.s.p.

W prawie dyscyplinarnym nie obowiązuje zasada *nullum delictum sine lege* w znaczeniu ścisłej oznaczoności czynu będącego podstawą odpowiedzialności. Typy przewinień dyscyplinarnych ujęte są w ustawach w sposób bardzo ogólny, z reguły przy pomocy klauzul generalnych. Powszechnie przyjmuje się, iż taki sposób typizacji przewinień dyscyplinarnych nie narusza standardów demokratycznego państwa prawnego (por. np. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9

listopada 1993 r., K 11/93, OTK 1993, cz. II, poz. 37, czy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00, OTKZU 2001, poz. 165).

Niezasadny jest zarzut z pkt 2. Określona w art. 2 § 2 k.p.k. zasada prawdy materialnej nakłada na organy prowadzące postępowanie dyscyplinarne obowiązek dążenia do dokonania prawdziwych ustaleń faktycznych, a zatem ustaleń odpowiadających rzeczywistemu stanowi rzeczy, w zakresie w jakim jest to faktyczne i prawnie możliwe. Zasada ta ma niewątpliwie charakter optymalizacyjny. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zarzut obrazy art. 2 § 2 k.p.k. nie może sam przez się stanowić podstawy środka odwoławczego (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 27 marca 2007 r., III KK 461/06, z dnia 5 października 2010 r., III KK 370/09, z dnia 4 kwietnia 2013 r., V KK 13/13, z dnia 18 czerwca 2014 r., III KK 28/14).

Również bezzasadny jest zarzut z pkt 3. Przepis art. 4 k.p.k. wyraża jedną z dyrektyw składających się na treść zasady bezstronności. W orzecznictwie sądowym jednolicie przyjmuje się, że naruszenie art. 4 k.p.k. jako ogólnej zasady postępowania, nie może być samoistnym zarzutem apelacyjnym, ani też kasacyjnym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2006 r., IV KK 452/06, z dnia 24 stycznia 2008 r., II KK 275/07).

Brak też jest podstaw do podzielenia zarzutu z pkt. 4. Określona w art. 5 § 1 k.p.k. zasada domniemania niewinności, będąca jedną z najważniejszych zasad procesowych, ma podstawę konstytucyjną (art. 42 ust. 3 Konstytucji RP). Obalenie domniemania niewinności może nastąpić nie tylko orzeczeniem sądu, ale także organu orzekającego w postępowaniu dyscyplinarnym (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTKZU 2001, poz. 48). Powszechnie przyjmuje się, że do oceny czy nie został naruszony zakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. (zasada *in dubio pro reo*), nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez strony w środku odwoławczym, ale jedynie to czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwość co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości jej usunięcia rozstrzygnął ją na korzyść oskarżonego. Wątpliwości te muszą powstać po stronie orzekającego sądu. W realiach przedmiotowej sprawy ustalenia faktyczne Sądu Apelacyjnego – Sądu

Dyscyplinarnego w [...] zostały poczynione w sposób pewny, bez wypełniania rozumowania niekorzystnymi dla obwinionej domniemaniami.

Bezzasadny jest również zarzut z pkt 5. Analizując bowiem przebieg postępowania przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w [...], nie można dopatrzeć się, aby w jakimkolwiek zakresie zostało naruszone prawo do obrony, przysługujące obwinionej R.D. w postępowaniu dyscyplinarnym. Nie obrażono normy z art. 6 k.p.k., gdyż nie doszło do nieuprawnionej ingerencji w sferę dozwolonego prawem procesowym, zachowania obwinionej R.D.. Oczywistym przy tym jest, że uprawnienia przysługujące dla realizacji prawa do obrony nie mogą być nadużywane dla celów godzących w prawidłowy tok postępowania.

Niezasadny jest zarzut z pkt. 6 odwołania. Wbrew twierdzeniu obwinionej R.D., Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] ocenił zgromadzony materiał dowodowy w granicach zasady swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w art. 7 k.p.k. W obszernym uzasadnieniu wyroku (liczy 44 strony) przedstawił, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Nie można podzielić zarzutu z pkt 7. Z opisu czynu przypisanego obwinionej R.D. nie wynika, iż nie zawiera on wszystkich znamion przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu sędziego. Z kolei o obrazie przepisu art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. nie może być mowy, bo przecież Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] nie ustalił, że czyn przypisany obwinionej R.D. cechuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwości, a mimo to wydał wyrok skazujący.

Bezzasadny jest zarzut z pkt 8 odwołania. Przepis art. 170 k.p.k. wymienia zamknięty katalog okoliczności pozwalających na oddalenie wniosku dowodowego. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] korzystając z unormowania zawartego w tym przepisie, i oddalając wnioski dowodowe obwinionej R.D. uczynił to w granicach tego przepisu, bez stosowania interpretacji rozszerzającej. Tak postępując, w realiach faktycznych przedmiotowej sprawy, nie ograniczył prawa strony do wpływania na rodzaj materiału dowodowego niezbędnego do wydania rozstrzygnięcia sprawy dyscyplinarnej.

Również nie można podzielić zarzutu z pkt. 9 i z pkt. 10 odwołania, jak i wniosku o zwrot obwinionej R.D. wydatków poniesionych na dojazdy na rozprawy dyscyplinarne w przedmiotowej sprawie. Poza sporem jest, że w myśl art. 133 u.s.p. koszty postępowania dyscyplinarnego ponosi Skarb Państwa. Z unormowania tego wynika zasada wyłączająca możliwość obciążenia skazanego sędziego kosztami postępowania dyscyplinarnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 7 maja 2008 r., SNO 44/08 i z dnia 16 września 2008 r., SNO 29/08). Przepis ten nie stwarza zaś uprawnienia obwinionego sędziego do żądania pokrycia przez Skarb Państwa wydatków poniesionych przez niego w toku postępowania dyscyplinarnego. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy sędzia zostaje uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego lub gdy postępowanie dyscyplinarne zostaje umorzone. W takim przypadku do kosztów postępowania dyscyplinarnego ponoszonych przez Skarb Państwa należy zaliczyć uzasadnione wydatki sędziego, jakie poniósł on dla koniecznego w nim uczestnictwa (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 5 czerwca 2014 r., SNO 28/14).

II. Odnośnie odwołania Ministra Sprawiedliwości.

Minister Sprawiedliwości trafnie wskazuje, że Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] podzielił stanowisko obwinionej R.D., co do poczynionych przez nią krytycznych uwag odnoszących się do opinii sędziego wizytatora, że powołanie danych statystycznych w procedurze konkursowej powinno nastąpić w każdym protokole ocen kontrkandydatek w analogiczny sposób, a w tym wypadku w ocenie jej dotyczącej pominięto część danych w zakresie tzw. „spraw starych” lub wskazano w sposób nieprawdziwy odniesienie wielkości wpływu, odbytych sesji i liczby załatwieni, względem średniej wydziału, co potwierdziła komisja powołana przez prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]. Dane dotyczące uzasadnień sporządzonych przez obwinioną, po terminie dotyczyły trzech spraw w sytuacji, gdy w rzeczywistości jedno uzasadnienie sporządzono w przedłużonym terminie, a w dwóch pozostałych wypadkach w terminie ustawowym. Sąd ten nadto podniósł, że wadliwość oceny dokonanej przez sędziego M.S. można było zakwalifikować jako nieścisłość lub niezupełność.

Minister Sprawiedliwości zwrócił także uwagę na poczynione ustalenia przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...], co do spóźnionych uzasadnień sędziego A. K. - jednej z kontrkandydatek obwinionej. Wobec A. K. toczyło się postępowanie dyscyplinarne przed Sądem Apelacyjnym – Sądem Dyscyplinarnym w [...]i fakt nie odnotowywania w kontrolce sporządzanych przez sędziego A. K. uzasadnień po terminie, stał się jednym z zasadniczych ustaleń dokonanych w tamtej sprawie.

Nie jest również kwestionowane ustalenie Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...], że rozpoznając apelacje od wyroków Sądu Rejonowego w [...] wydanych z obwinianą w składzie, kiedy w składzie Sądu Okręgowego w [...] uczestniczyły sędzia E.P. lub sędzia E. U. często uchylano zaskarżone orzeczenia - w przekonaniu obwinionej bezzasadnie.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości obwiniona R.D., cyt. „miała uzasadnione podstawy zarówno do krytycznej oceny procedury kwalifikacyjnej, a także postępowania wobec niej sędziów E.P. i E.U.. Z uwzględnieniem tych faktów Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w [...] powinien oceniać zarzuty podniesione przez sędzię R.D. w odwołaniu od uchwały KRS. Jedyną racjonalną i zgodną z zasadami logicznego rozumowania wynikającą z tego konkluzją jest przyjęcie, że zarzuty zawarte w odwołaniu obwinionej nie pozbawione były uzasadnionych podstaw. Z tego z kolei wynika stwierdzenie, że nawet jeśli stawiane przez nią zarzuty nie są sformułowane w „elegancki” czy „uprzejmy” sposób, to z całą pewnością nie wykraczają poza ramy dopuszczalnej krytyki podjętej wobec uchwały KRS i poprzedzającej ją procedury kwalifikacyjnej.

Sąd Apelacyjny Dyscyplinarny w [...], w ocenie odwołującego, błędnie również ustalił, że stwierdzenia zawarte w odwołaniu obwinionej, odnoszące się do Kolegium Sądu Apelacyjnego w [...] i członków Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Apelacji R.D., że kierowali się innymi niż kryteria wskazane w u.s.p. lub że nie zapoznali się oni dokładnie z ocenami kwalifikacyjnymi i dołączonymi do nich danymi statystycznymi były niedopuszczalne i przez to obwiniona R.D. uchybiła godności urzędu. Zdaniem odwołującego się wyrażone przez obwinioną spostrzeżenia, które poczyniła w trakcie procedury nominacyjnej na wolne stanowisko sędziego sądu okręgowego były całkowicie usprawiedliwione. Należy

zauważyć, że wewnętrzne przekonanie, co do nieprzestrzegania przepisów prawa przez organy sądu względem obwinionej R.D. w przeszłości nie były wyrazem wyłącznie jej subiektywnej oceny, ale zostały potwierdzone w postępowaniach sądowych, w których sędzia występowała jako strona. W tym względzie twierdzenia i zarzuty kierowane do sędziów wchodzących w skład organów przedstawicielskich mieściły się granicach dozwolonej krytyki i znajdowały swoje usprawiedliwienie z racji niskiego zaufania obwinionej, co do ścisłego przestrzegania procedur. Z tego względu nie mogą zostać uznane za uchybiające godności urzędu sędziego.”

Minister Sprawiedliwości podnosi również, iż cyt. „analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów w żadnej mierze nie pozwala na uznanie, że motywem i celem działania obwinionej była chęć pomówienia czy poniżenia godności innych sędziów. Wyłącznym powodem postępowania obwinionej była chęć zwrócenia uwagi na nieprawidłowości w procedurze oceny jej kandydatury oraz kontrkandydatów na wolne stanowisko sędziowskie. Jeśli uwzględni się wymienione okoliczności podmiotowe, mające fundamentalne znaczenie oceny wypełnienia znamion deliktu dyscyplinarnego, to nie może budzić wątpliwości, że jeśli nawet forma wypowiedzi obwinionej nie była najwłaściwsza czy modelowa, to zważywszy na jej motywację i intencję, inkryminowane zachowanie nie może być uznane za przewinienie dyscyplinarne.”

Nie można podzielić argumentacji Ministra Sprawiedliwości, iż przypisany obwinionej R.D. czyn, nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego, o jakim mowa w art. 107 u.s.p. Trafne są bowiem w tym zakresie ustalenia Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...], iż cyt. „Treść pisma opatrzonego datą 10 kwietnia 2015 r. i oznaczonego jako: „odwołanie uczestniczki postępowania R.D. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 marca 2015 r. w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia obowiązków na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w [...] ogłoszonym w Monitorze Polskim”, zawierała stwierdzenia uwłaczające godności sędziego i to w sposób oczywisty. Zamiast bowiem merytorycznej analizy wskazującej dlaczego obwiniona powinna zostać powołana na stanowisko sędziego sądu okręgowego zawarto tam oceny wskazujące raczej dlaczego inni sędziowie nie powinni zajmować swoich stanowisk. Godne postępowanie, to postępowanie w sposób właściwy i odpowiedni. Nie jest

zaś właściwe postępowanie, w którym poczucie własnej wartości przesłania szacunek do innych osób. Nie jest właściwe dezawuowanie innych sędziów w piśmie stanowiącym odwołanie od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa w przedmiocie przedstawienia wniosku o powołanie do pełnienia obowiązków na stanowisku sędziego Sądu Okręgowego. Odwołanie bowiem powinno zawierać merytoryczne zarzuty wskazujące jakie kwalifikacje zawodowe i cechy osobowości obwinionej przemawiały by to ona została przedstawiona do powołania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2012 r., III KRS 17/12, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2012 r., III KRS 14/12, nie publ.). Uwypuklanie w sposób uwłaczający negatywnych cech innych sędziów i to bez podstawy, a także podnoszenie zarzutów osobistych względem osób, które nie uczestniczyły w procedurze nominacyjnej naruszało standardy odpowiedniego zachowania sędziego. Już sam brak opanowania i powściągliwości w krytykowaniu innych sędziów, w tym przełożonych był naganny, nie mówiąc już o podanej wyżej treści stawianych nieumotywowanych zarzutów, wskazujących że emocje związane z procedurą nominacyjną wzięły w tym przypadku górę nad rozsądkiem. Takie przewinienie cechuje stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy.”

Minister Sprawiedliwości także zauważa, że forma wypowiedzi obwinionej R.D. w odwołaniu z dnia 10 kwietnia 2015 r., cyt. „nie była najwłaściwsza”, zarzuty podniesione przez nią w tym odwołaniu nie są sformułowane w „elegancki” czy „uprzejmy” sposób. Sama obwiniona R.D. w wystąpieniu na rozprawie odwoławczej określiła, że sformułowała zarzuty w „sposób dosadny”. Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego tak formułując zarzuty w odwołaniu z dnia 10 kwietnia 2015 r. obwiniona R.D. uczyniła to z przekroczeniem granic niezbędnych dla realizacji w procedurze konkursowej swojego uprawnionego interesu. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt III KRS 33/15, mocą którego oddalono odwołanie z dnia 10 kwietnia 2015 r. obwinionej R.D. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa z dnia 10 marca 2015 r., m. in. stwierdzono: cyt. „Sąd Najwyższy nie znajduje żadnego potwierdzenia dla zarzutu istnienia personalnego konfliktu między członkiem Rady a skarżącą, który przejawiałaby się w dyskryminacji skarżącej, czy też innych niedopuszczalnych zachowań członka Rady wobec skarżącej, które rzutowałby na ocenę jego

bezstronności w postępowaniu konkursowym zakończonym skarżoną uchwałą. Brak również jakichkolwiek danych potwierdzających w minimalnym stopniu zaniżanie przydatności zawodowej skarżącej, pomijanie przy typowaniu do udziału w szkoleniach i delegacjach, inicjowanie postępowań wyjaśniających, akceptowanie niedozwolonych zachowań sędziego-wizytatora. Powołane w odwołaniu okoliczności, które miałyby stanowić podstawę dla powstania „uzasadnionych wątpliwości" co do bezstronności członka Rady są całkowicie bezpodstawne. Uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 28 ust. 3 ustawy o KRS na podstawie argumentacji przedstawionej w odwołaniu równałoby się możliwości uchylenia każdej uchwały Rady w oparciu o dowolne zastrzeżenia sformułowane w odwołaniu, w odniesieniu do któregokolwiek członka Rady.

Za bezpodstawne należało także uznać zarzuty naruszenia art. 33 ust. 1 oraz art. 35 ust. 2 ustawy o KRS. Zaskarżona uchwała opiera się na całościowym uwzględnieniu oceny kwalifikacyjnej A. K., jej dotychczasowej drogi zawodowej, ocen ze studiów i egzaminu sędziowskiego, doskonalenia zawodowego oraz analizie poparcia środowiska sędziowskiego. Z uzasadnienia uchwały wynika dla Sądu Najwyższego, że o wyborze tej kandydatki nie zdecydowała przewaga nad skarżącą w zakresie zaskarżalności orzeczeń, czy też stabilności orzecznictwa. Wynik postępowania konkursowego nie sprowadza się do zestawienia statystycznych parametrów, służących zobiektywizowanej ocenie pracy sędziego. Rada może kierować się statystykami dokonując porównania zbliżonych do siebie kandydatur w celu przekonywującego uzasadnienia wyboru konkretnego kandydata. Dane statystyczne mogą być pomocne przy ukierunkowaniu tego wyboru. Jednakże wybór dokonywany przez Radę ma charakter całościowy i jakościowy. Nie można go zatem sprowadzić do samej analizy statystycznych kryteriów ilościowych. Ich znaczenie z punktu widzenia sądowej kontroli działalności Rady jest istotne, gdy z uzasadnienia uchwały wynika, że główne kryterium wyboru kandydata stanowiła ocena jego pracy dokonana z punktu widzenia konkretnego kryterium statystycznego. W niniejszej sprawie Rada opierała się, między innymi, na różnicy w ocenach kwalifikacyjnych między wybraną kandydatką a skarżącą oraz skali poparcia środowiska sędziowskiego. W uzasadnieniu uchwały, odwołując się do uzasadnienia oceny kwalifikacji A. K., przywołała dane odnoszące się do

stabilności orzecznictwa wybranej kandydatki. Dane te zostały przy tym odniesione do średniej wydziału, w którym orzeka wybrana kandydatka, a nie do statystyk pracy skarżącej. Tym samym Rada nie naruszyła art. 33 ust. 1 ustawy o KRS nie dokonując wszechstronnej analizy zgromadzonego materiału, bądź dokonując ustaleń sprzecznych z tym materiałem."

Przypomnieć należy, że jako źródło godności zawodowej osób podlegających odpowiedzialności dyscyplinarnej wskazuje się pełnienie przez te osoby funkcji publicznych lub zaspakajanie przez nie ważnych potrzeb społecznych (por. S. Janczewski, Godność zawodu, Palestra 1959, Nr 6, Nr 7-8, Nr 9, Nr 10, Nr 11, i Nr 12). To właśnie ta okoliczność nadaje znaczącą wartość działalności zawodowej tych osób, ale jednocześnie wymaga aby osoby te reprezentowały wysokie standardy fachowe i etyczne. Nie budzi wątpliwości, iż specyfika służby sędziego uzasadnia ograniczenie swobody wypowiedzi. Niezależnie od tego, czy ta wypowiedź ma miejsce w trakcie służby, czy w sytuacjach poza służbą. To również ma swoje zastosowanie do oceny postawy i wypowiedzi sędziego, gdy występuje on w charakterze strony np. w postępowaniu sądowym czy administracyjnym. Przykładowo w wyroku z dnia 7 czerwca 2006 r., SNO 25/06, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny, uznał za uchybienie godności urzędu nadmierną ekspresję obwinionego sędziego. Podkreślił, że wyłącznym podłożem konfliktu była rozbieżna ocena służbowego wymiaru obowiązków sędziowskich. Sędzia był uprawniony do zwrócenia uwagi na skalę swego obciążenia zawodowego, ale uczynił to w sposób niestosowny, z nadmierną ekspresją. Etyka zawodowa sędziów nakazuje zaś powściągliwość w demonstrowaniu emocji, szczególnie w sytuacji, gdy nieuzasadniona ekspresja naraża inne osoby na poniżenie ich honoru i godności. W doktrynie słusznie wskazuje się przy tym, że nakaz postępowania przez sędziego w sposób zgodny z zasadami etyki zawodu, jest niezależny od tego czy zasady te zostały skatalogowane i ujęte w postaci zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów (por. A. Korzeniewska – Lasota, Godność urzędu sędziego – uwagi na tle orzecznictwa sądów dyscyplinarnych, Studia Ełckie 2011, Nr 13, s. 285-296). Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w wyroku z dnia 22 czerwca 2015 r., sygn. SNO 34/15, podkreślił, że godność urzędu sędziego, o której mowa w art. 178 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, której strzec zobowiązuje się sędzia,

składając ślubowanie przed Prezydentem Rzeczypospolitej i której uchybienie stanowi podstawę pociągnięcia sędziego do odpowiedzialności dyscyplinarnej to pojęcie odwołujące się do tradycyjnego *dignitas;* związane jest nie tylko z poczuciem własnej wartości i dumy ze sprawowania urzędu oraz z oczekiwaniem szacunku od innych osób, ale wiąże się z podwyższonymi wymaganiami i ograniczeniami wobec sędziów. Godność nabywana w chwili objęcia urzędu sędziego to atrybut zapewniający autorytet sądu i sędziego osobiście. Jest to pojęcie niedefiniowalne, ale wiąże się z wzorcem postępowania sędziego, wynikającym z przepisów prawa, norm etyki zawodowej i innych norm moralnych, spisanych i niespisanych w zbiorze etyki zawodowej sędziów. Z godnością urzędu sędziego i cechującą każdego sędziego nieskazitelnością charakteru wiąże się ustalony standard postępowania sędziego, który stanowić powinien wzór dla innych i którego efektem powinno być wzbudzanie szacunku.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny podzielając stanowisko Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] zarówno co do ustalenia, że przypisany obwinionej R.D. czyn wyczerpuje znamiona przewinienia dyscyplinarnego w postaci uchybienia godności urzędu sędziego, jak i odnośnie wymiaru kary dyscyplinarnej, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

kc